

Jedna z największych w Europie PIERWSZA ELEKTROCIĘPŁOWNIA W POLSCE powstaje w Warszawie

**Przy budowie korzystamy
z wszechstronnej pomocy
Związku Radzieckiego**

OŁBRZYMI rozmach rozbudowy stolicy, powstawanie nowych zakładów przemysłowych, szybkie tempo budownictwa mieszkaniowego stwarzają olbrzymie zapotrzebowanie na energię ciepłą. W związku z tym — w oparciu o wzory Związku Radzieckiego, po konsultacji z wybitnymi radzieckimi specjalistami — postanowiono problem ten rozwiązać przez budowę potężnej elektrociepłowni na Żeraniu. Będzie to pierwszy zakład tego typu w Polsce, jeden z największych w Europie.

**2.400 wagonów
kolejowych
można by napełnić
ziemią, którą
radzieccy budowniczowie
usunęli
z terenu budowy
Pałacu Kultury i Nauki**

NA PLACU budowy Pałacu Kultury i Nauki dalsze, nowe radzieckie koparki i spychacze przystąpiły do robót przy wykopach. W związku z tym w ciągu ostatnich kilku dni znacznie wzrosło tempo prac. Dziennie radzieccy robotnicy usuwają z wykopów blisko 3,5 tys. ton ziemi. Roboty na placu budowy są całkowicie zmechanizowane.

Od chwili rozpoczęcia wykopów pod fundamenty wywieziono już łącznie przeszło 36 tys. ton ziemi. Wagon kolejowy załadowany tą ilością ziemi utworzyłby pociąg o 2400 wagonach, który zająłby trasę z Warszawy do Błonia.

Równocześnie z postępowaniem przy wykopach robotnicy rozbierają w szybkim tempie stare, zniszczone budynki na skrzyżowaniu ul. Żłotej i Wielkiej.

**Generalnym
strajkiem
i potężnymi demonstracjami
protestują
masy pracujące
Niemiec zachodnich
przeciwko zdradzieckiemu
„rządowi ogólnemu”**

Berlin.

W NIEMCZACH ZACHODNIICH coraz potężniej wzbiera fala protestów przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu” i reakcyjnej polityce rządu w Bonn. Gdy Adenauer i jego ministrowie pertraktują z wysokimi komisarzami mocarstw zachodnich w sprawie „układu ogólnego” — we wszystkich niemal miastach Trizonii odbywają się potężne demonstracje i zebrania protestacyjne.

W FRANKFURCIE N/MENEM odbyła się we wtorek potężna demonstracja robotników i urzędników wszystkich przedsiębiorstw. W olbrzymim wieceu uczestniczyło przeszło 100 tysięcy osób. Stale wszystkie fabryki, uniwersytety, komunikacja miejska, w przemówieniach, wygłoszonych na wieceu, potępiono jak najostrzej wojnę.

(Dokończenie na str. 2-iej) A

będzie kotłownia, maszynownia, pomieszczenie dla elektrofiltru itp. Na terenie elektrociepłowni staną również budynki rozdzielni elektrycznych, nastawni, budynek administracyjny, warsztaty, chemiczna oczyszczalnia wody na potrzeby produkcyjne itd.

Całkowita mechanizacja

DOSTAWA węgla do kotłów będzie całkowicie zmechanizowana. Również inne procesy technologiczne będą całkowicie zmechanizowane i zautomatyzowane, dzięki czemu wyeliminuje się całkowicie ciężką pracę fizyczną, a załoga elektrowni będzie stosunkowo nieliczna.

PRZY budowie tego wielkiego obiektu korzystamy z wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego. Wybitni radzieccy specjaliści z dziedziny budowy elektrociepłowni opracowali projekt zakładu, wszystkie stojące na najwyższym poziomie technicznym urządzenia i maszyny otrzymamy w ramach dostaw inwestycyjnych z ZSRR.

Pierwsze ogniwo całego systemu zakładów

ELEKTROCIĘPŁOWNIA na Żeraniu będzie pierwszym ogniwem systemu zakładów, zaopatrujących w energię ciepłą i elektryczną stolicę oraz Warszawski okręg przemysłowy.

Już pod koniec Planu 6-letniego rozpoczyna się w innych punktach miasta prace przy budowie następnych obiektów tego rodzaju.

Zadania w zakresie dostarczania ciepła spełniać będzie również przejściowo, do czasu uruchomienia dalszych elektrociepłowni, dotychczasowa elektrownia warszawska. Już w przyszłym roku dostarczy ona gorącą wodę do ogrzewania śródmieścia, a przede wszystkim Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej.

Przed 15 laty ludzie radzieccy zdobyli Biegun Północny

W ZWIĄZKU z przypadającą 21 bm. 15 rocznicą wylądowania radzieckiej ekspedycji naukowej na Biegunie Północnym, dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił obszerny artykuł bohatera Związku Radzieckiego — Michała Wodopianowa.

Wodopianow przypomniał, że 21 maja 1937 r. 4-motorowy samolot „ZSRR n-170” po raz pierwszy w historii lotnictwa wylądował na Biegunie Północnym. Wkrótce na polu tym wylądowały dalsze 3 samoloty radzieckie. Osiągnięcie Bieguna Północnego było wielkim zwycięstwem radzieckiej floty powietrznej i dowiodło wysokiej klasy i kunsztu pilotów radzieckich, którzy przezwyciężyli wszelkie trudności pływające się na ich drodze w warunkach lotu arktycznego.

Samoloty radzieckie — pisał Wodopianow — dostarczyły na Biegun Północny niezbędny sprzęt techniczny dla stacji naukowo-badawczej, która następnie w ciągu przeszło 8 miesięcy prowadziła w arktyce zakrojone na szeroką skalę badania naukowe.

Jak wiadomo, podróżnicy zagraniczni i badacze usiłowali niejednokrotnie zdobyć Biegun Północny. Wszelkie jednak próby kończyły się niepowodzeniem. A wiele prób zdobycia Bieguna Północnego zakończyło się tragicznie. Wydało się, że Biegun jest nie do zdobycia. Zdobyć Biegun Północny, mógł jedynie wielki naród radziecki, który śmiało toruje nowe drogi we wszystkich dziedzinach nauki i techniki.

W RAMACH Festiwalu Filmów Czechosłowackich na ekranie kina „Słask” ukazał się doskonały film pt. „Mały Partyzant”. — Na zdjęciu: J. Słossar w roli Janka — partyzanta.



NA ZDJĘCIU: przodująca brygada młodzieżowa zajeżdźni szóstej. Motorniczy Stanisław Moskal oraz konduktorki: Anna Kostek i Henryka Kamińska. Foto J. Kalisz

„Nie pojedźmy do Warszawy z pustymi rękoma” Wydajniejszą i lepszą produkcją wywalcza sobie młodzież zaszczyt uczestniczenia w Złocie

NIE POJEDZIEMY na Złot Młodych Przetwórców z pustymi rękoma. Zawieziemy nasze osiągnięcia — nasz wkład w budowę nowego obiektu Planu 6-letniego. Jest to nasza odpowiedź amerykańskim imperialistom, usiłującym rozpalic nową pożogę wojenną — mówi przodujący ślusarz Daniel Laskowski na przedzłotowym zebraniu młodych robotników, budowniczych zakładów włókien sztucznych w Jeleniej Górze. Podobnie wypowiadają się na setkach narad i zebrani, poświęconych przygotowaniom do Złota młodzi robotnicy i robotnice, chłopcy i pracownicy umysłowi, studenci i uczniowie.

SZLACHETNY, młodzieńczy zapal cechuje przygotowania do Złota. Młodzież ZMP-owska i nieorganizowana współzawodnicząc o prawo i zaszczyt uczestniczenia w „święcie lipcowym” w Warszawie wiąże swe twórcze wysiłki w walce o podniesienie wydajności, jakości produkcji, swą pracę społeczną oraz swą naukę z myślą odwzajemnienia się Ojczyźnie Ludowej za stworzenie wspaniałych warunków pracy, nauki i wszechstronnego rozwoju.

Na zebraniu, na którym młodzi górnicy kopalni „Kleofas” omawiali przygotowania do Złota, padły liczne indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne. Już dziś dziesiątki młodych górników kopalni walczą o „przedzłotowy węgiel”, stawiając sobie za zadanie powitać dzień 22 Lipca szczytowymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Zobowiązania złotowe młodzieży ze Starachowickiej Fabryki Samochodów Ciężarowych, to głównie (Dokończenie na str. 2) C

Nowa poważna inwestycja wrocławska

Nowe osiedle robotnicze

o 2000 izb
wyróżnie z gruzów
dzielnicy południowej

OKOLICE ulic Paczkowskiej, Jesionowej, Nyskiej, Henrykowskiej i Sernickiej — to sucha i najzdrowsza dzielnica Wrocławia. Niestety, jak cała południowa część miasta, ucierpiała ona bardzo wskutek działań wojennych i dziś wzdłuż tych ulic ciągną się rzędy wypalonych bloków mieszkalnych.

Tam właśnie Zakład Budowy Osiedli Robotniczych postanowił wybudować nowe kolonie mieszkaniowe. Tak więc w bogato zazielenionej okolicy powstanie nowe osiedle robotnicze o dwu tysiącach izb, z których część oddana będzie do użytku już w 1953 roku.

Budowę Osiedla Henrykowskiego — taką otrzyma ono nazwę — rozpocznie ZBOR bezpośrednio po ukończeniu prac, prowadzonych w osiedlach przy ulicach Orzeszkowej i Przetwórców Pracy. Osiedle Henrykowskie posiadać będzie własny żłobek i przedszkole. (J)



Z ETEMPOWKA Weronika Paternoga do niedawna jeszcze była konduktorką. W drodze awansu społecznego wysunięta została na stanowisko ekspedientki zajeżdźni Nr 6. Na zdjęciu: Weronika Paternoga przy pracy. Foto J. Kalisz



— Po co ty masz aż trzy węzły na krawacie?
— Pierwszy żebym nie zapomniał wziąć udziału w konkursie „Słowa” i Centrali Odpadków Użytkowych, drugi, żebym nie zapomniał wygrać 1 nagrody...
— A trzeci?...
— Żebym nie zapomniał po co są dwa poprzednie...

**Jutro
6 stron**

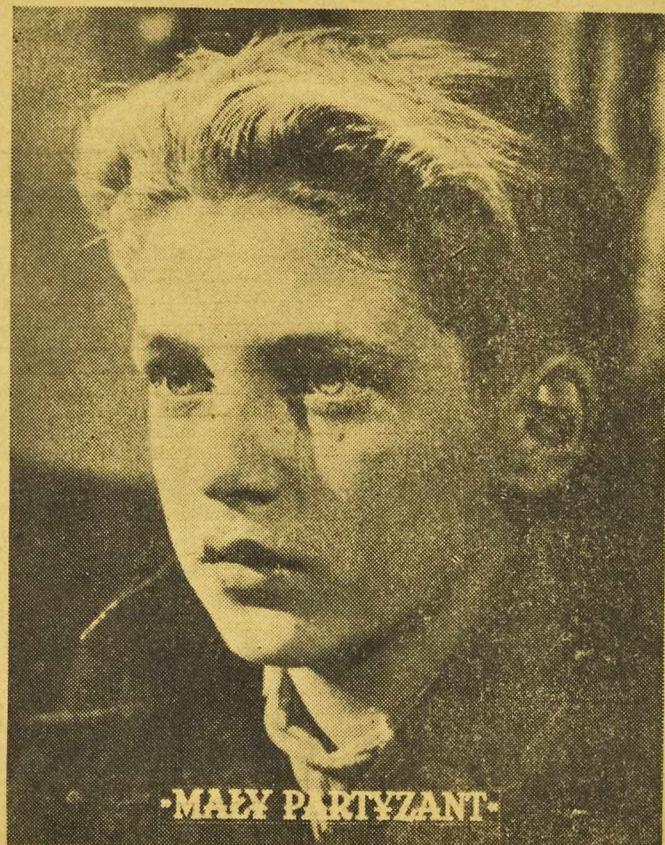
Olbrzymi rozwój czytelnictwa w Polsce Ludowej Po Związku Radzieckim posiadamy najgęstsza sieć bibliotek na świecie

W CIĄGU kilku zaledwie lat w Polsce Ludowej dzięki trosce państwa i partii o rozwój kultury i oświaty, cały kraj pokrył się gęstą siecią bibliotek.

Podczas gdy w Polsce kapitalistycznej było zaledwie 35.000 bibliotek, dziś w Polsce Ludowej mamy 85.000 bibliotek i punktów bibliotecznych z 55.000.000 książek, obsługujących 6.000.000 czytelników.

Dziś na jednego mieszkańca naszego kraju przypada 2,3 książki w bibliotece, a jedna biblioteka przypada przeciętnie na 2.800 mieszkańców. W Polsce kapitalistycznej jedna książka — przeważnie bezwartościowa — przypadała na 6 mieszkańców w mieście i 27 na wsi.

W skali światowej jesteśmy obecnie na drugim miejscu po ZSRR, w którym 2197 osób przypada na 1 bibliotekę. Dla porównania przypomnijmy, że w Anglii na 1 bibliotekę przypada 4.300 mieszkańców, w USA 20.331, a w Japonii 70 tys.



„MAŁY PARTYZANT”

Przed wyborami samorządowymi we Włoszech Watykan i cała reakcja włoska prowadzą wściekłą nagonkę na siły frontu demokratycznego

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

* Sekretariat Międzynarodowego Związku Studentów skierował do rządu włoskiego telegram protestacyjny przeciwko napaści policji na pokojową demonstrację młodzieży i studentów w Essen.

* W Tiranie obraduje sesja nadzwyczajna Albańskiego Zgromadzenia Narodowego. Przemówienie o pierwszym albańskim planie 5-letnim wygłosił wicepremier rządu albańskiego — Spiro Koleka. Podkreślił on, że wartość produkcji przemysłowej i rolniczej w r. 1955 wyniesie 19 miliardów lewów, tj. 426 proc. w porównaniu z produkcją okresu przedwojennego. Dochód narodowy wzrośnie w r. 1955 do 19 miliardów lewów w porównaniu z 9.200 mln. lewów w r. 1950.

* Na posiedzeniu przedstawicieli rady generalnej japońskich związków zawodowych i komitetu walki z rewizją ustawodawstwa pracy postanowiono w dniach 4 i 5 czerwca br. przeprowadzić trzeci powszechny strajk protestacyjny przeciwko reakcyjnemu projektowi ustaw.

* Z Aten donoszą, że w sądzie najwyższym rozpoczął się proces dziesięciu patriotów greckich — więźniów oświatowego obozu koncentracyjnego na wyspie Makronisos.

Artykuł konkursowy nr 1

Co nazywamy odpadkami użytkowymi

Sporządzając w życiu codziennym różne przedmioty i artykuły, nie zużywamy w całości potrzebnych do tego materiałów, zawsze zostają jakieś resztki. Przy szyciu ubrania pozostają małe kawałki tkaniny, które w krawiectwie nie mogą być wykorzystane. Spożywając mięso pozostawiamy kości, które najczęściej trafiają na śmietnik.

Wielkie ilości takich resztek pozostają w introligatorniach w postaci okrawków i ścinków papieru, w drukarniach pod postacią próbnych i nieudanych arkuszy, w przedziałniach i tkalniach w postaci nici i cząstek przędzy itp.

A teraz przejdźmy do naszych gospodarstw domowych.

Posiadamy tu nie nadające się do naprawy części garderoby, zabrudzone szmaty, stłuczone naczynia szklane, butelki, zapisaane zeszyty, zniszczone książki i broszury, przeczytane gazety i czasopisma, różnego rodzaju torebki i papier z opakowań, pudełka kartonowe i odpadki kartonu, korek z butelek, połamane płyty gramofonowe i cały szereg innych artykułów, które mogą mieć ponowne zastosowanie w przetworstwie lub produkcji.

Te wszystkie przedmioty, jak i cały szereg innych, nazywamy odpadkami użytkowymi, lub surowcami wtórnymi, ponieważ znajdują one wtórne zastosowanie przy produkcji artykułów codziennego użytku. Oczywiście, każdy z wymienionych surowców wtórnych, zanim dostanie się do zakładu przetworczego, wymaga odpowiedniego przygotowania.

To przygotowanie, polegające na odpowiednim oczyszczeniu z zanieczyszczeń, sortowaniu i wielu innych manipulacjach, dokonywane jest przez placówki podległe Centrali Odpadków Użytkowych.

Dla przykładu podajemy, że makulatura dostarczana jest do fabryk papierniczych w 21 gatunkach, z których każdy gatunek przeznac-

Lud włoski — oświadczył Palmiro Togliatti — domaga się reform społecznych i pokoju

Rzym.

WE WŁOSZACH nabiera na sile kampania przedwyborcza. Jak wiadomo wybory samorządowe na południu i w szeregu centralnych okręgów kraju odbędą się w dniu 23 maja.

KAMPANIA przedwyborcza odbywa się w atmosferze wściekłej nagonki obozu rządzącego przeciwko siłom demokratycznym. Chrześcijańscy demokraci szukają gorączkowo sojuszników w walce z siłami frontu demokratycznego. Blok „18 kwietnia”, w którym w wyborach w roku 1948 zjednoczyli się chrześcijańscy demokraci, liberałowie, republikańscy i prawnicy, w tym roku 1948 zjednoczyli się chrześcijańscy demokraci, liberałowie, republikańscy i prawnicy, w tym roku 1948 zjednoczyli się chrześcijańscy demokraci, liberałowie, republikańscy i prawnicy.

Dziennik rządowy „Messagero” stwierdza otwarcie, że „pomoc monarchistów byłaby bardzo ceną” w walce z blokiem ludowo-demokratycznym. Dziennik dodaje, że partia faszystowska „Ruch socjalny” znajduje się wśród tych, którzy „bronią demokratycznego reżimu parlamentarnego”.

Przygotowania te, zwane usuwaniem odpadków użytkowych, mają na celu zwiększenie spożycia odpadków jako surowca wtórnego w naszym przemyśle. Dzielnicą i zakres wiadomości o odpadkach są bardzo szerokie, a historia powstawania odpadków i stosowania ich w produkcji w dawniejszych, a nawet bardzo odległych czasach, jest bardzo ciekawa. O tym powiemy sobie w dalszych kolejnych artykułach naszego KONKURSU.

Przygotowania te, zwane usuwaniem odpadków użytkowych, mają na celu zwiększenie spożycia odpadków jako surowca wtórnego w naszym przemyśle. Dzielnicą i zakres wiadomości o odpadkach są bardzo szerokie, a historia powstawania odpadków i stosowania ich w produkcji w dawniejszych, a nawet bardzo odległych czasach, jest bardzo ciekawa. O tym powiemy sobie w dalszych kolejnych artykułach naszego KONKURSU.

Skrzynka konkursowa

Czytelnik J. Poroszewski pisze do Skrzynki Konkursowej:

— Miałem 100 kg makulatury, którą oddałem do najbliższego punktu zbiorczego. Otrzymałem za nią 50 kuponów Centrali Odpadków Użytkowych, jako dowód oddania. Co mam zrobić dalej, aby wygrać motocykl?

Odpowiadamy. Należy wyciąć i wypełnić 5 kuponów konkursowych „Słowa”, gdyż 5 kuponów upoważnia do oddania nieograniczonej ilości kwitów COU, stwierdzających oddanie makulatury lub szmat. Wypełnione kupony „Słowa” wraz z wypełnionymi kuponami, stwierdzającymi oddanie odpadków, należy przelać w jednej kopercie na adres „Słowa”.

Przypominamy, iż na wszelkie pytania związane z konkursem otrzymacie wyczerpujące odpowiedzi w redakcji „Słowa” oraz w Centrali Odpadków Użytkowych, tel. 45-27, Wrocław, Nowowiejska nr 43.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI Z KRAJU

Zakłady urządzeń technicznych „Zgoda” za wybitne osiągnięcia w walce o plan w I kwartale br. otrzymały na własność sztandar przechodni ORZZ oraz tytuł produkującego zakładu przemysłu metalowego.

W gminie Lipusz w powiecie kościańskim odbył się w dniu 18 maja br. uroczyste otwarcie pierwszego na Wybrzeżu wiejskiego domu kultury.

WATYKAN DĄŻY DO ZDEWNIENIA SIŁ DEMOKRATYCZNYCH

AKTYWNA działalność w kampanii przedwyborczej bierze Watykan, który dąży do narzucenia Włochom rządu „silnej ręki” zdolnego do zdławienia sił demokratycznych w kraju.

Watykan wykorzystuje jako swe narzędzie organizację „Akcja katolicka”, na której czele stoi znany faszysta, Gedda.

Od dłuższego już czasu biskupi nawiązują oficjalnie do głosowania na chrześcijańskich demokratów.

OSZUSTWA CHRZĘŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI

PROGRAM rządzącej partii de Gasperi'ego nie zawiera żadnych konkretnych propozycji zmierzających do poprawy sytuacji ludności, omija tak ważne zagadnienia jak konieczność rozwoju przemysłu, przeprowadzenie reformy rolnej na południu kraju, jak rozwój budownictwa pokojowego. Jeśli chodzi o inne partie bloku reakcyjnego — to w szeregach ich panuje chaos.

Chrześcijańscy demokraci obawiając się klęski w wyborach, stosują na coraz większą skalę nieuczciwe metody fałszerstw. Polegają one m. in. na wciąganiu na listy wyborcze obywateli nie posiadających prawa głosu i tych samych osób w różnych miejscowościach.

Ponadto chrześcijańscy demokraci wciągają na listy wyborcze nazwiska osób zmarłych, uwieczonych w tych, które wyemigrowały z Włoch.

JEDNOLITY FRONT SIŁ DEMOKRATYCZNYCH

SILY demokratyczne Włoch wstępują w wyborach zwarciem i w sposób zorganizowany.

W Rzymie organizacje partii komunistycznej i socjalistycznej oficjalnie podały do wiadomości, że przyłączają się do „listy obywatelskiej” wysuniętej przez grupę działaczy niezależnych z Nittim na czele.

Program „listy obywatelskiej” zawiera konkretne plany budownictwa mieszkaniowego, rozwoju służby zdrowia, demokratyzacji życia politycznego i kulturalnego stolicy Włoch, polepszenia warunków bytu ludności.

TOGLIATTI PRZEMAWIA DO 230.000 MIESZKAŃCÓW RZYMU

KOMITET wyborczy „listy obywatelskiej” zwołał w Rzymie wiec pod hasłem „O Rzym — stolicę demokracji i pokoju”. Do 230.000 uczestników tego wiecu przemawiał m. in. sekretarz generalny Komunistycznej Partii Włoch — Togliatti.

Togliatti poddał ostrej krytyce politykę rządu de Gasperi, stwierdzając, że polityka ta pozostawała i pozostaje w sprzeczności z wolą mas ludowych, które pragną reform społecznych i chcą polityki, która nie pchałaby Włoch na drogę nowej wojny w imię obcych interesów, która trzymałaby je zdaleka od wszelkich intrzyg i bloków, przygotowujących nową, straszliwą rzeź światową.

Mówiąc o poparcu, jakie Watykan udziela skrajnie prawicowemu ruchowi reakcyjnemu o zabarwieniu monarchistycznym i faszystowskim, Togliatti stwierdził, że nie ma w tym nic nowego.

Widomo dobrze — powiedział Togliatti — że wyższa hierarchia watykańska w swoim czasie powitała przychylnie „pochód na Rzym” to jest dojdzie faszystów do władzy.

W dalszym ciągu przemówienia Togliatti napiewnował partię chrześcijańską — demokratyczną za sojuszników z faszystami — i stwierdził, że operuje ona hasłami takimi samymi jak Hitler i Mussolini, że działając w interesie amerykańskich imperialistów doprowadzi do katastrofy.

Kończąc Togliatti podkreślił, że w obliczu ogromnych zadań ekonomicznych i politycznych, konieczne jest zjednoczenie wszystkich postępów sił politycznych. W tej intencji Komu-

nistyczna Partia Włoch przyłączyła się chętnie do „listy obywatelskiej”, której inicjatorem jest b. premier Nitti. Wzywając do oddawania głosów na tę listę, mówca stwierdził, że program polityczny, o który walczą komuniści włoscy, zyskuje sympatię i zrozumienie ze strony coraz szerszych warstw narodu.

Narody całej Azji chcą pokoju! Przygotowania do Azjatyckiej Konferencji Obrońców Pokoju

Pekin.

JAK DONOSI Agencja Nowych Chin, narody Azji, Australii, Ameryki i rejonu Oceanu Spokojnego gorąco aprobatą apel wybitnych chińskich bojowników o pokój w sprawie zwołania konferencji obrońców pokoju krajów Azji i rejonu Oceanu Spokojnego.

Chiński Komitet Obrony Pokoju otrzymał już odpowiedzi z 20 krajów: Australii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Nikaragui, Gwatemali, Brazylii, Indonezji, Kolumbii, Korei, Indii, Chile, Meksyku, Salwadoru, Ceylonu, Kanady, Pakistanu, Stanów Zjednoczonych, Japonii, Wietnamu, Laosu i Związku Radzieckiego.

W krajach tych trwają przygotowania do konferencji. Obrońcy pokoju wyżej wymienionych krajów wysyłają swe delegacje do Pekinu na konferencję przygotowawczą.

Jubileusz 45-lecia pracy artystycznej Waleriana Bierdiajewa

W PAŃSTWOWYM Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki odbył się obchód 45-lecia pracy artystycznej wybitnego dyrygenta i zasłużonego pedagoga, dyrektora opery poznańskiej Waleriana Bierdiajewa.

Na uroczystość połączoną z przedstawienniem wznowionego z okazji obchodu jubileuszowego „Straszne dworu” przybył minister Kultury i Sztuki St. Dybowski.

Omawiając dorobek artystyczny jubilaisty minister Dybowski podkreślił jego zasługi w pracy nad rozwojem sztuki operowej i muzyki symfonicznej oraz upowszechnienia jej wśród najszerszych rzesz społeczeństwa. Uznając tych zasług przez państwo ludowe znalazło m. in. wyraz w zeszłorocznej Państwowej Nagrodzie Artystycznej.

Min. Dybowski udekorował jubilat Krzyżem Komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

„Wolna” Anglia stała się poligonem lotniczym Stanów Zjednoczonych

DIENNIK „Daily Worker” pisze, iż pod koniec bieżącego roku lotnicze siły amerykańskie będą posiadały na terenie Anglii dostateczną liczbę baz, które zezwolią na stacjonowanie takiej samej ilości samolotów, jaką posiadają Stany Zjednoczone w Wielkiej Brytanii w czasie ostatniej wojny światowej. Rząd angielski otrzymał z Waszyngtonu instrukcję, aby natychmiast przygotował się do rozlokowania jak największej ilości samolotów bojowych, którymi zostaną uzupełnione amerykańskie siły lotnicze.

W końcu lata br. lotnictwo amerykańskie będzie dysponować na terytorium Wielkiej Brytanii ok. 38 bazami, na których będzie mogło stacjonować 1200 samolotów bojowych. Ponadto specjalnie zbudowane bazy w hrabstwie Oxfordshire będą obsługiwać znaczną ilość bombowców typu B-36.

Str. 2

SŁOWO POLSKIE

„Nie pojedziemy do Warszawy z pustymi rękoma”

Młodzież walczy o zaszczyt uczestniczenia w Zlocie

(Dokończenie ze str. 1).

wprowadzenie nowych form współzawodnictwa i nowych metod pracy. Robotnicy wydali ram samochodowych stosują teraz system kompleksowego oszczędzania Korabielnikowej. Brygady produkcyjne młodych robotników, które w kwietniu wykonały ponad plan 5 gotowych samochodów, postanowiły na Zlocie Złoty wyprodukować dodatkowo 15 silników.

W Piławieckich Zakładach Kamienia Budowlanego młodzi przewodnicy pracy i mistrzowie Złoty jak np.: Paulina Wolak i Władysław Kowalczyk zorganizowali, na wzór radzieckich szkół stachanowskich przywarsztatowe szkolenie słabiej pracujących kolegów. Zdobyte wiadomości już obecnie wpłynęły na podniesienie wydajności pracy młodych robotników. Wskaźnik wyników produkcyjnych podniósł się u nich od 25 — 50 proc.

„Produkujemy marmurowe okładziny, balustrady, odrzwia, wnętrza sklepów na Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w Warszawie — mówi jeden z produkujących robotników w Cynie Złotym, Marian

Lud Francji protestuje przeciwko przyjazdowi kata Korei-Ridgway'a

(Dokończenie ze str. 1).

Precz z Ridgway'em! Chcemy pokoju a nie dżumy!

600 robotników fabryki Chausson w Asnières pod Paryżem zebrało się zorganizować energiczną akcję protestacyjną przeciw przybyciu oprawcy narodu koreańskiego — Ridgway'a.

W Neuilly pod Paryżem, Alfortville, XI dzielnicy Paryża i t.d. na murach domów pojawiły się ogromne napisy: „Ridgway mordca!”

Pracownicy szpitala w Argenteuil, zrzeszeni w CGT i chrześcijańskich związkach zaw. wydadli do mas pracujących miasta wspólny apel wzywając ich do wstrzymania pracy w piątek po południu i udziału w wielkim wiecu w gmachu giełdy pracy.

Robotnicy zakładów budowlanych Setec w Villeneuve St. Georges i Cogeron w XVIII dzielnicy Paryża przerwali na godzinę pracę oraz uchwalili rezolucję, która stwierdza: „My, robotnicy budowlani, nie zgodzimy się na pobyt zbrodniarza wojennego w naszym kraju!”

Akcja protestacyjna obejmuje również prowincje.

Europejscy satelici Waszyngtonu radzą nad przyspieszeniem włączenia Trizonii do paktu agresji

W PARYŻU zebrała się konferencja ministrów spraw zagranicznych Trizonii, Francji, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga w sprawie agresywnej „armii europejskiej”. Narady dotyczą, przede wszystkim przyspieszenia realizacji Niemiec zachodnich i włączenia ich do agresywnego paktu atlantyckiego.

W trakcie tych rozmów załatwione być mają niektóre zagadnienia nieuregulowane jeszcze w parafowanym 9 maja w Paryżu projekcie układu o utworzeniu „armii europejskiej”. Następnie układ ma być ostatecznie podpisany i przedstawiony do ratyfikacji parlamentem obojga krajów.

Dzienniki paryskie przyznają, że na paryskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych ujawniły się rozbieżności na tle kwestii rozlokowania organów kierowniczych przyszłej „armii europejskiej”, terminu obowiązywania układu, problemu finansowania „armii europejskiej” itd.

Nawet prawicowe dzienniki francuskie wyrażają niepokój z powodu wyraźnego faworyzowania Trizonii przez Amerykanów i uzyskiwania przez nią coraz większej przewagi we „wspólnocie” zachodnio-europejskiej.

„Humanite” podkreśla, że inicjatorzy „armii europejskiej” chcą stordować propozycje ZSRR w sprawie rokowań między mocarstwami, rokowań, których żąda coraz szersza opinia publiczna i we Francji i w Wielkiej Brytanii i w Niemczech,

Strupiechowski. Staram się produkować jak najlepiej i jak najwięcej, by w czasie Złoty Warszawa była jeszcze piękniejsza. Sądję, że niedługo nasza marmurowa rzeźba uświetni już do lipca domy na MDM”.

Cenne zobowiązanie podjęło koło ZMP-owskie przy spółdzielni produkcyjnej Skrzypiec w pow. prudnickim w woj. opolskim. W liście skierowanym do robotników cementowni „Odra” w Opolu młodzi spółdzielcy przysyłają starannym doglądem bydła zwiększyć mleczność krow i tą drogą przyczynić się do powiększenia dostaw żywności dla budowniczych polskiego przemysłu.

SZYBKIM TEMPEM PRACUJĄ PRACE PRZY BUDOWIE MIASTECZEK ZŁOTOWYCH W WARSZAWIE

WSZYBKIM tempie postępuje naprzód prace przy budowie wielkich miasteczek namiotów w Warszawie, która gościć będzie delegatów Złoty Młodych Przemysłowców-Budowniczych Polski Ludowej.

Wysoką wydajność pracy osiąga ochotnicy z brygady złotowej m. in. budowniczy miasteczka namiotów na Grochowie. Młodzież pracując przy wykopach pod pomieszczenia pomocnicze obozu osiąga tam około 130 proc. normy. Na szczególne wyróżnienie zasługują tu brygady: Kogutowicza i Ostrowskiego, które zadania swoje wykonują w 140 proc.

W szybkim tempie prowadzone są również prace na terenie miasteczka namiotów na Bielance i na Rakowie.

Masy pracujące Niemiec zachodnich protestują przeciwko zdradzieckiemu „układowi ogólnemu”

(Dokończenie ze str. 1).

„układ ogólny” i związaną z nim ustawę o drakońskim regulaminie w przedsiębiorstwach.

Potężne demonstracje, połączone z kilkugodzinnymi strajkami odbyły się w ośrodkach przemysłowych Westfalii — Bochum, Reutlingen i Bielefeld. W samym tylko Bielefeldzie w demonstracji wzięło udział przeszło 55 tysięcy osób. W Bochum przeciwko „układowi ogólnemu” demonstrowało ponad 10 tysięcy osób. W Bremie odbyła się we wtorek po południu wielotysięczna demonstracja młodzieżowa przeciwko wojennej polityce Adenauera. W pochodzie niesiono transparenty z napisami, domagającymi się powszechnego strajku przeciwko „układowi ogólnemu”.

W Wiesbaden odbył się wiec protestacyjny, na którym przemawiał pastor Niemöller, potępiając remilitaryzację politykę rządu Adenauera. Zebranie zakończone zostało wtargnięciem na salę zorganizowanych bojówek neohitlerowskich, które usiłowały nie dopuścić do odbycia wiecu. Uczestnicy wiecu obezwładnili bojówkarzy i usunęli ich z sali.

W wielu zakładach fabrycznych Norymbergi poczynione zostały ostatnie przygotowania do zorganizowanej akcji protestacyjnej przeciwko antynarodowemu zamierzaniem kłki Adenauera. Na miejsce pojawiły się ulotki, wzywające robotników do przygotowania się do masowego strajku w celu pokrzyżowania planów rządu Adenauera. Strajk generalny w Norymberdze wyznaczony został na 26 bm. W tymże dniu przerwali pracę robotnicy w Monachium, aby udać się na potężną demonstrację protestacyjną. Masowe demonstracje i wiece odbyły się dnia 25 bm. w Amburgu, Rosenheimie, Schweinfurcie, Wuerzburgu, Augsburgu, Passau, Lindau, Bayreuth, Regensburg, Ingolstadt i innych miastach Trizonii.

EMERYTURY DLA GESTAPOWCÓW I SS-MANÓW

Berlin.

JAK DONOSI agencja ADN z Bonn, frakcja „partii niemieckiej” — należąca do adenauerowskiej koalicji rządowej wystąpiła z postulatem pod adresem rządu bawarskiego w sprawie wypłaty emerytur wszystkim byłym pracownikom gestapo hitlerowskiego. Równocześnie general wojsk SS Heuser zażądał, aby ustawa zachodni-niemiecka dotycząca emerytur dla b. urzędników reżimu hitlerowskiego objęła także b. członków formacji wojsk SS.

Przypominamy, że gestapo i wojska SS uznane zostały na procesie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze za organizację zbrodniczą.

KUPON

upoważniający do wzięcia udziału w konkursie „Słowa Polskiego” i Centrali Odpadków Użytkowych.

Nazwisko i imię uczestnika
Adres
Ilość załączonych kuponów C.
O. U., stwierdzających zdanie
makulatury
szmat

TELEFONY:
FOTOGRAFIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55.
STRAZ POŻARNA — 08.
DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-GO” — 45-33.
DYŻURY APTEK
SPOL. Nr 16 — ul. Traugutta 57.
SPOL. Nr 9 — ul. Kurzy Targ 4.
SPOL. Nr 12 — ul. Obronców Pokoju 41.
SPOL. Nr 18 — ul. Piastowska 36.
SPOL. Nr 14 — ul. Żuławskiego 3.
SPOL. Nr 145 — ul. Średzka 18a.

OSTRE DYŻURY SZPITALI
KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2a.
SZPITAL MIEJSKI Nr. 4 (oddz. chir.), ul. Józefa 2.
SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. wewn.) — ul. Wszystkich Świętych 1.
SZPITAL MIEJSKI Nr. 5 (oddz. dzieci) — ul. Kasprzycza 64/66.



Spacerkiem

„Cholagoga”
Książka zażeń fryzjerna „Zjednoczenie” przy ul. Nowotki 11 wzbogaciła się ciekawym wydawnictwem. Jeden z klientów wpisał skargę na fryzjera, że po każdym zabiegu myją ręce i z tego powodu autor notatki... spożył się na pociąg.



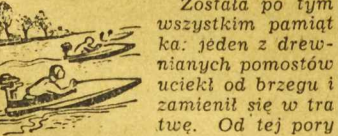
Wątroby. Dostać można w sklepie zielarskim przy ul. Stalingradzkiej.

A nonsensowych wpisów do książki zażeń niech pan zaniedba, bo jakże by pan wyglądał, gdybyśmy w „Spacerku” wydrukowali pańskie nazwisko?

Tak, obywatelu, to co wpisujemy do książki zażeń, musi mieć „ręce i nogi”.

Łódź Charona

W SZYSTKO przysło jak sen: mknące szybko po fosie miejskiej piękne łodzie i żaglowe, gdybyśmy w „Spacerku” wydrukowali pańskie nazwisko?



Została po tym wszystkim pamięć ka: jeden z drewnianych pomostów uciekł od brzegu i zamienił się w trawę. Od tej pory główna wiatrem, błądzi ona po wodzie. Raz stanie nocą u bezładnego Wzgórza Partyzantów, to znów oderwie się od niego i sunie po cichej toni czymś łódź Charona po Styksie.

Od czasu do czasu chłopcy zamykają na niej przejeżdżając i kilku przy tej okazji skapotał się rzetelnie.

Gdzież jest właściciel tej smętnej tratwy? I czemu o niej zapomnieli? Czyż nie żal mu cennego drzewa?

Dobre serce

KIEROWNIK sklepu spółdzielczego przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Górnickiego ma niesłychanie dobre serce i nieco przy tępiomy słuch.



Dobroć jego serca wyraża się tym, że nie rozdziela nigdy do dna mleka z baniek, przeznaczając resztę dla swoich znajomych. A wadę słuchu znów poznać można po tym, że pozostaje głuchy na prośby matek, proszących o mleko dla dzieci. Zrozpaczone mieszkanki ulic Sienkiewicza i Górnickiego zapytują za pośrednictwem „Spacerka”, czy istnieje skuteczna kuracja, która wyleczyłaby wady ob. kierownika.

„Spacerka” zapewniają, że nie tylko taka metoda leczenia kumoterskich stosunków istnieje, ale że także przynosi pozytywne wyniki.

(H. Musz.)

Alkohol — Twój wróg!

Przedstawiamy przodujących pracowników zajezdni tramwajowej nr 6

Bilet wraz z uśmiechem konduktorki Anny Kosteckiej kosztuje tyle co „normalny”

GODZINA 5-ta rano. W ciszę ulicy Wróblewskiego wdarł się zgrzyt wyjeżdżających z zajezdni wozów. „12-ka”, „4-ka”, „1-ka”... Rozpoczęła się codzienna praca wrocławskich tramwajarzy. Stefan Biskupiak, kierownik zajezdni nr 6, spojrział na zegarek. Kwadrans po 5-tej.

16 gatunków tytoniu

W ZACIAGAJĄC się dymem luksusowego „Wawela”, (produkowane są one w Wytwórni Wrocławskiej PMT, pałac nie domyśla się nawet, że zawartość jednego papierosa składa się z 16-tu gatunków tytoniu.

Wśród nich znajduje się doskonały tytoł rosyjski, bułgarski, turecki i wiele innych. Każdy ze składników ma swoją funkcję: jeden daje aromat, drugi moc, jeszcze inny kolor dymu. Potrzeba wielu procesów chemicznych i odpowiedniej proporcji by utworzyć razem doskonałą mieszaninę.

W dalszym etapie produkcyjnym uformowany z mieszaniny rdzeń tytoniowy wędruje do skomplikowanej maszyny, gdzie zostaje oklejony bibułą. Gdyby nie nóż, który tnąc długiego węża na ściśle odmierzane odcinki, powstałby papieros — olbrzym długości 3 km. Tymczasem dzięki szybkim cięciom noża, zamiast „olbrzymów”, w ciągu 8 godzin, opuszcza maszynę 600 tys. papierosów o znormalizowanych odmianach.

Jeszcze tylko 10 przedstawień Rozmowa telefoniczna z dyr. Cyrku nr 1 Din-Donem

HALLO — czy cyrk nr 1?

— Tak, przy aparacie dyrektor Din-Don.

— Czytelniczy „Słowa Polskiego” zapytują jak długo będziecie gościć we Wrocławiu i co nowego wniesiecie jeszcze do waszego repertuaru?

— Termin naszego pobytu we Wrocławiu — odpowiada dyrektor cyrku — upływa z dniem 1 czerwca br. Na kilka dni przed wyjazdem wstawiamy do programu dwa nowe numery.

— Atrakcyjne?

— Niewątpliwie. Jeden z numerów to oryginalna tresura papugi i gołębi.

— A drugi?

— Satyryczny numer z samochodem, prawdziwa niespodzianka dla widzów.

— Jeszcze jedno pytanie. Kiedy wrocławianie będą mieli przyjemność ujrzeć na arenie wesołego humorysty-satyryka Din-Don?

— Występuje właśnie w satyrycznym numerze z samochodem. Rozmowa urywa się.

Teraz jeszcze od siebie pragniemy dodać, że świetne przedstawienia Cyrku nr 1 zdobyły sobie zasłużone powodzenie wśród publiczności. Kto jeszcze nie był w cyrku, niech to uczyni jak najrychlej. W każdym bądź razie nie należy zwlekać.

Jeszcze tylko 10 gościnnych występów! (Wer)

Sladem naszych notatek

Dyrekcja „Orbisu” w Warszawie w odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Specjalna kategoria” powiadomiła nas, że dyrektor „Monopolu” zwraca się z prośbą o zainstalowanie aparatu telefonicznego w szatni restauracyjnej, ale zawsze otrzymywał odpowiedź negatywną.

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Tylko suchy prowiant” Dyrekcja Barów Mlecznych powiadomiła nas, że kierownik baru nr 13 na Śródmieściu zostawiony w swych czynnościach. Równocześnie polecono kierownikowi placówki, przyznając większe ilości gorących dań.

W związku z notatką pt. „Obrażony motocyklista” Prez. MRN wyjaśniło nam, że za przewożenie tramwajem pasażera obowiązany jest zapłacić 90 gr.

W stosunku do nieobowiązkowego motorniczego wszczęto dochodzenia dyscyplinarne.

W PORZĄDKU — mruknął. Nie ma spóźnienia. Teraz musi jeszcze zatelefonować do Centrali Ruchu i podać ilościowy stan wozów na trasie. Kierownik Biskupiak skierował swoje kroki do biura zajezdni.

P O prostu umie sobie doskonale zorganizować pracę. Jest energiczny, sumienny. Ludzie mają do niego zaufanie — mówi ob. Jankowski, kierownik Wydziału Ruchu MPK. 25-letni Stefan Biskupiak początkowo był konduktorem. Jeździł niemal na wszystkich liniach. Wy różniał się w pracy. Z czasem awansował na kontrolera, potem na ekspedytora. No i w dniu 1 marca został kierownikiem zajezdni nr 6.

K ONDUKTORKE z numerem 143 widziałem ostatni raz w końcu lutego br. Nie przypominam już sobie, czy to było w „12-ce”, czy w „4-ce”. Pamiętam tylko, że była uprzejma i zawsze uśmiechnięta, że cieszyła się sympatią pasażerów. Weronika Paternoga spotkałem wczoraj w biurze zajezdni nr 6. Sprawiała raporty dzienne.

— Awans? — spytałem.

— Tak! — odparła z uśmiechem. Od 1-go marca. Jestem teraz ekspedytorką.

Rozmowa potoczyła się dalej. Właściwie to ja tylko słuchałem. Mówiła Paternoga. O sobie. O smutnych latach dzieciństwa, o ciemnej wilgotnej łące w miasteczku Zmyślona Ligocka pod Kepnem.

Ale to minęło bezpowrotnie. Dla 20-letniej Weroniki Paternogi nastały inne lata. Może pracować w obramach przez siebie zawodzie. Może cieszyć się życiem pełnym radości. Zarówno ona jak i wszystkie jej koleżanki, którym Polska Ludowa dała wspaniałe warunki nauki, pracy i perspektyw awansu społecznego.

Weronika Paternoga pracuje w MPK już dwa lata. W roku ubiegłym została przodownicą pracy w zajezdni nr 8. Teraz awansowała na ekspedytorkę. Cieszy się doskonałą opinią dyrektora. Prowadzi wzorowo koło ZMP przy zajezdni szóstej.

NA przystanku stoi grupa ludzi. Przeważnie studenci. Podjeżdża „12-ka”. Przód świeżo wylądowanego wozu nr 1185 zdobi emblemat ZMP. Znak, że tramwaj obsługuje młodzieżowiec. Ten uśmiechnięty wysoki blondyn — to motorowy Stanisław Moskal. Jest wzorowym pracownikiem. Jeździ bez spóźnień.

Ta brunetka z przekrzywioną fantazyjnie na bok czapką, pomagająca w tej chwili wysiąść jakiejś staruszce, to przodująca konduktorka Anna Kostecka. Do biletu dołącza zawsze uśmiech.

Trzecim członkiem brzołady młodzieżowej jest Henryka Kamińska, aktywistka ZMP, wzorowa konduktorka. (Kuź)

FACHOWCY POSZUKIWANI

KROJCZYNI NA ARTYKUŁY DZIEWIARSKIE, PRACOWNIKI DO OVERLOCKU, PLANISTY zatrudni Sp. ni. Pracy „TRIGON” wrocław, ul. Stalingradzka 12/15. Zgłoszenia w Biurze Personalnym Sp. ni. W w. winni nieśladą praktykę.

KIEROWNIKA ZAOPATRZENIA TECHNICZNEGO, zapoznanego z zagadnieniami samochodowym i warsztatowym oraz planowaniem zaopatrzenia w skali wojewódzkiej oraz REFERENTA WSPÓŁZAWODNICZĄ — zatrudni natchmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe MHD Wrocław, ul. Podwale 11 (IV. p.).

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

SPRZEDAM motocykl BMW 250 kb starszy typ w dobrym stanie. Wrocław, ul. Nowowiejska 92 m. 10 od godz. 17 — 18.

SPRZEDAM różne meble. Oglądać Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

SPRZEDAM różnego rodzaju sprzęt. Wrocław, ul. Średzka 1000.

Ostateczny termin szczepień ochronnych upływa z dniem 31 maja

D NIA 31 maja br. upływa ostateczny termin szczepień ochronnych przeciwko durowi brzuszemu, ospie oraz błonicy.

Obowiązkowi pierwszego szczepienia przeciw ospie podlegają dzieci, urodzone w latach 1951—1952. Obowiązkowi drugiego szczepienia podlegają dzieci urodzone w 1945 roku.

Ponadto szczepieniu przeciw ospie poddane być muszą dzieci dotąd nie szczepione, szczepione pierwotnie lub powtórnie z wynikiem ujemnym.

Szczepieniu przymusowemu przeciw błonicy podlegają dzieci urodzone w latach od 1945 do 1 września 1951 roku.

Szczepieniu przymusowemu przeciw durowi brzuszemu podlegają wszystkie osoby urodzone w latach 1892—1947 zamieszkałe, lub czasowo przebywające na terenie miasta.

Wobec osób, które nie poddały się szczepieniu, zostaną zastosowane kary grzywny do 900 zł, lub kary aresztu do 3 miesięcy. (Wer)

Na ekranie

„Akcja B”

TWORCA scenariusza, E. Fickier, oparł się na faktach historycznych i opowiadaniach bohaterów uczestników walk z banderowcami.

Film „Akcja B” przedstawia uprzednio tylko fragment walki z jedną z band, ale właśnie te dramatyczne zmagania z bandą Burłaka w górach Słowacji były typowe dla całego zagadnienia likwidacji banderowców na terenie Czechosłowacji w 1947 r.

Oslawiony Burłak to esesowiec, który po rozgromieniu fałszywym zasył się w lasach i czekał na dalsze rozkazy swoich mocodawców — imperialistów z U. S. A.

Akcja filmu obfituje w emocjonujące momenty jak np. epizod ze szpiegiem-kobieta, która z fałszywymi papierami dziennikarki przełożyła swym autem dostojnik koscielny.

Film „Akcja B” jest poważnym sukcesem czechosłowackiej kinematografii a zarazem dokumentem bohaterskiej walki czechosłowackiej armii i korpusu bezpieczeństwa z siekaczami pozołgi wojennej. (H. Musz.)

Czytajcie prenumerujcie „SŁOWO”

Dlaczego Wrocławska Spółdzielnia Rybacka nie wykonuje planu połowów?

Przez oka s'eci nieuczciwych rybaków liny i karpie „przeciekają” na pl. Nankera

MAJ w kalendarzyku rybackim, to miesiąc ochronny dla niektórych ryb i okres zarybiania wód. Wrocławska Rybacka Spółdzielnia Pracy oczekuje właśnie nadejścia 5 milionów liry sandacza, którą zasili rybostan wydzierżawionych wód. Projektowane jest również zwiększenie ilości szczupaków i leszczy.

NA 1601 ha powierzchni wód, które eksploatuje spółdzielnia, składają się: rzeki Kacaba i Wida-wa, 10 odcinków Odry oraz stawy w Kotowicach i Pilczycach. Odłowem ryb zajmuje się 10 zespołów rybackich.

Członkowie ich związani dotychczas ze spółdzielnią jedynie luźną umową, stają się z dniem 1 czerwca pracownikami stałymi, otrzymując wszystkie świadczenia, co zobowiązuje ich do lepszego wykonywania powierzonych prac.

Zmiana ta powinna zlikwidować t. zw. przecieki. Polegały one na tym, że rybacy, wylawiający z Odry 14 gatunków ryb, przeprowadzali na miejscu klasyfikację połowu. Skutek był taki, że często szlachetniejsze gatunki i większe okazy szły na wolny rynek, a dopiero reszta do spółdzielni.

Była to jedna z przyczyn sprawiających, że spółdzielnia nie mogła wykonać planu.

Z wielką pomocą mogliby przyjąć spółdzielni funkcjonariusze M. O., gdyby zatrzymywali osoby przynoszące w koszach i skrzyniach różne gatunki ryb na pl. Nankera i ul. Grunwaldzkiej. Poza Centralną Rybną, która jest głównym dystrybutorem i poza dwoma sklepami spółdzielni, znajdującymi się przy ul. Kuźniczej 59 oraz Poniatowskiego 24, nikt nie ma prawa handlować rybami.

Każdy więc szczupak czy lin przyniesiony na targ pochodzi z kradzieży dobra spółdzielczego. Wykrycie i opublikowanie kilku takich przypadków byłoby przestro-gą dla niesumieńczych rybaków.

202.000 l piwa 20.830 l oranżady i wody sodowej wypili w kwietniu mieszkańcy trzech dzielnic Wrocławia

202 tysiące litrów piwa i 20.830 litrów wód gazowych rozpro-wadziła w kwietniu Rozlewnia Pi-wa i Wód Gazowych nr 2 do sklepów znajdujących się na Śródmieściu, Zalesiu i w okolicy dworca Odry.

Tyle litrów napojów chłodzących wypili w ciągu miesiąca mieszkańcy trzech dzielnic Wrocławia.

Terminowe rozprzodzenie tak wielkiej ilości piwa i wód gazowych możliwe było dzięki wprowadzeniu rejonizacji w dostawie. Obecnie każda z pięciu rozlewni wrocławskich zaopatruje wszystkie sklepy, położone na terenie powierzonych jej dzielnic.

Pozwala nam to przypuszczać, że z nastaniem ciepłych dni, a więc w okresie największego popytu na napoje chłodzące, nie zabraknie ich w żadnym sklepie, ani kiosku.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

★ Zarząd Okręgu TPP-R komunikuje i przypomina zarządom kół i skarbnikom, że wszelkie wpłaty z tytułu opłat składek członkowskich należy dokonywać na 4-ro odcinkowych blankietach PKO Nr. konta VIII-99/113 w PKO.

Wpłaty za materiały propagandowe winny być dokonywane na konto „Różne wpływy” Nr. VIII-99/113 w PKO za pomocą 3 - odcinkowego blankietu. W blankietach należy zaopatrzyć się w Zarządach Oddziałów Powiatowych i Miejskich TPP-R.

★ Egzaminy dla eksternów z zakresu 7-10 klas szkoły podstawowej odbędą się w dniach 4 i 5 czerwca br. Podania wraz z metryką, ostatnim świadectwem szkolnym, życiorysem i 2-ma fotografiami należy składać do 30 maja br. w Wydziale Oświaty MRN ul. Łąkowa 10, pokój nr. 22.

★ Zgłoszenia na ulgową prenumeratę czasopiśm technicznych w 2-tim półroczu br. przyjmują od członków Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Naczelna Organizacja Techniczna. Zgłoszenia należy składać do dnia 5 czerwca br. w gmachu NOT ul. Świerczewskiego 74 pokój 137.

★ XXI Posiedzenie naukowe Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Zoologicznego odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 17-iej w małej sali wykładowej Instytutu Zoologicznego, ul. Sienkiewicza 21. Porządek dzienny: dr E. Zubik — Próba określenia pici przy pomocy reakcji barwnych.

★ Kurs fotografii dla amatorów organizuje zarząd Wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Fotograficznego. Kurs obejmuje 20 godzin wykładów, wycieczek, a na zakończenie konkurs z nagrodami. Kurs trwać będzie 6 tygodni. Wykłady odbędzie się będą we wtorki od godz. 18-iej. Wykładowcą będzie inż. Bronisław Kupiec. Wszelkich informacji udziela sekretariat Towarzystwa ul. Stalingradzka 26 w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 17-iej do 19-iej.

★ Wieczór autorski Elżbiety Młanisz i Kazimierza Koszuckiego odbędzie się dziś o godz. 17-iej w lokalu Związku Literatów Polskich — Oddział wrocławski przy pl. Nankera 7. Wstęp wolny.

WIDOWISKA i imprezy

TEATR

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19. — „Czerwony mak”.

POLSKI — godz. 19 — „Grube ryby”.

KAMERALNY — godz. 19 — „Śluby pańskie”.

MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Samba i lew”; godz. 19.30 — „Wczoraj i przedwczoraj”.

WYSTAWY

HALA LUDOWA — „Pierwszomajowa wystawa plastyki”, „Osiągnięcia TPPR na Dolnym Śląsku”.

TERENY WYSTAWOWE „B” — „Książka — Twój Przyjaciel”.

KLUB TPP-R — Rynek 5 — „1 Maja w ZSR” — świetem pracy i pokoju”.

Z. P. A. P. — ul. Stalingradzka 26 — Rysunki art.-plastyczne okr. Wrocław.

OSOLINEUM — ul. Szewska 37 — „Praca wczoraj a dziś” (grafika).

KINA

SLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Brygada szlifiera Karhana” (czesk.), godz. 16, 18, 20.15.

WARSZAWA — ul. Fredry nr 18 — „Mały partyzant” (czesk.), godz. 16, 18, 20.

PRZODOWNIK — ul. Przędowników Pracy — „Ostatni etap” (polsk.), godz. 17, 19.15.

SCALA — ul. Miłkowska nr. 27 — „Pełna para” (węg.), godz. 16, 18, 20.

POKÓJ — Tereny Wystawowe — „Jednodniowy milionerzy” (franc.), godz. 17 i 19.

POLONIA — ul. Żeromskiego nr. 63 — „Skandal w Ciochemerle” (franc.), godz. 16, 18 i 20.15.

PIONIER — ul. Stalina nr. 71 — „Wędrowni czarodzieje” (radz.), godz. 16, 18, 20.

TECZA — ul. Kościuszki nr 177 — „Śluby kawalerskie” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

FAMA — Psie Pole — „Grzesznicy bez winy” (radz.), godz. 18 i 20.

LETNIE — „Wesoły jarmark” (radz.), godz. 20.

DWORCOWE — Dworzec Główny — Rozmaitości — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

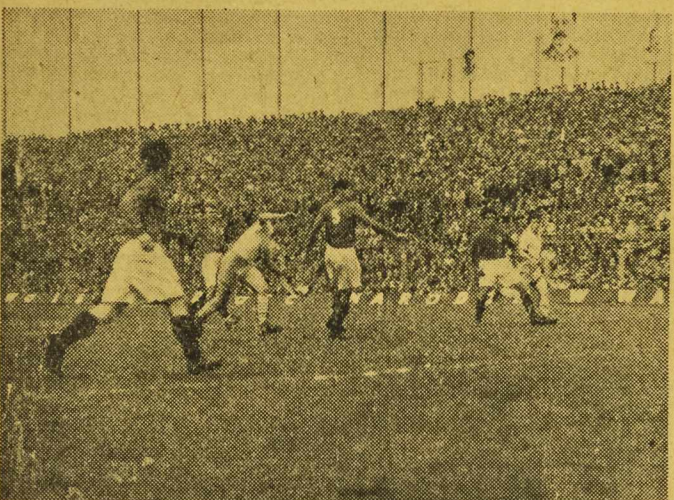
ROBOTNIK — Leśnica — „Pokolenie zwycięzców” (radz.), godz. 19.

★

OGRÓD ZOOLOGICZNY — ul. Wróblewskiego 1 — otwarty od godz. 9 — 18.

★

CYRK — Pl. Grunwaldzki — godz. 19.30 — „Cyrek wczoraj i dziś”.



Tokarski (OWKS)

wygrzywa bieg
na 3.000 m

W korespondencyjnych zawodach lekkoatletycznych, jakie odbyły się na stadionie Stali-Pafawagu, uczestniczyło 86 zawodników i zawodniczek.

Z uzyskanych wyników na wyróżnienie zasługują czas Tokarskiego z OWKS-u na 3000 m 9,16,8, Furmanka z Budowlanych na 1000 m 2,47,2 oraz skok w dal Kopalowej — 4,79 m.

Wyniki techniczne: 60 m kobiet: 1) Kopalowa Budowlani — 8,3, 2) Szponar (Bud.), 8,3. Skok w dal — 1) Kopalowa (Bud.) 4,79, 2) Szponar (Bud.) 4,48. Dysk — 1) Patkowska (Bud.) 24,34, 2) Dziadosz (Bud.) 23,94.

Konkurencje męskie. 100 m — 1) Malujdy (OWKS) 11,7, 2) Salmoński (ZSM) 12,0. 1000 m — 1) Furmanek (Bud.) 2,47,2, 2) Marciniak (Stal) 3,00,0. 3000 m — 1) Tokarski (OWKS) 9,16,8, 2) Pietura (Stal) 10,17,6. Skok wzwyż — 1) Furmanek (Bud.) 170, 2) Masior (OWKS) 170. Kula — 1) Targalski (OWKS) 12,01, 2) Lelkiewicz (Bud.) 10,84.

Rysic wcale się pytaniem nie stropił. — Ty może nie widział, że jak stoi mgła, to w niej są takie dziury? A? To właśnie, ten orszak przegłupowawczy... — kiwał głową, naśladując ruchy konia — a ślady zostali. Tylko ty dziury widział, a koni i bojarosów, ni, bo ty nie wierzysz. Ot co!

I machnął zniechęcony ręką.

ROZDZIAŁ XI

— No, teraz będziemy mieli chyba urodziny — cieszył się profesor, zaglądając do klatki. Przed chwilą właśnie wypuszczono do niej, przyniesioną z puszczy ryjówkę, spodziewającą się potomstwa.

— Dajmy oczywiście do tego — tłumaczył stojącemu obok Rogajskiemu — aby w hodowli sorki rozmnażały się normalnie, ale i tak, jeśli ta porodzi w niewoli, będzie to pierwszy wypadek w historii.

Rogajski z ciekawością słuchał objaśnień profesora, który oprowadzał go po laboratorium. Ukończone studia przyrodnicze pozwalały mu w pełni zrozumieć ogromne znaczenie prac i odkryć Justa, toteż rozpytywał o szczegóły, rad, że profesor znalazł dla niego czas i tak chętnie wszystko pokazuje.

Po ostatnim pomorze klatki znowu zapełniły się małymi mieszkancami, hodowla zresztą zapowiada się pomyślnie i profesor miał prawo do spokojnego patrzenia w przyszłość.

Just opowiadał z jakim mozołem, jakże ofiarną pracą całego zespołu doszli do dzisiejszego stanu badań.

— Mamy 12 tysięcy zbędnych i opisanych egzemplarzy — pokazywał uczony. — Możemy być dumni, gdyż w ten sposób Białowieża posiada największy na świecie zbiór drobnych ssaków.

Rogajski rozpytywał się w komplementach, których profesor, zdawało się, nie słuchał, demonstrując coraz to inne preparaty. Przyszli teraz do małego, jasnego pokoiku, będącego pracownią profesora. Ze stołu, przy którym usiedli, zwisały wielkie płachty papieru, pracowicie wypełnione cyframi i wykresami.

— To niesłychanie ciekawe — zauważył Rogajski, podsuwając profesorowi płonącą zapalniczkę i sam zapalając papierosa — że takie małe stworzonko ma tyle wspólnego z człowiekiem, panem stworzenia.



Słowo sportowe

Masowy udział uczestników w okręgowych zawodach modelarskich

Silnik typu „S. I. M. - 2B” bije rekord Polski

NA LOTNISKU w Długiej Wsi pod Wrocławiem panuje ożywiony ruch. Blisko 100 modelarzy dolnośląskich z zapartym oddechem obserwuje lot szkolnego modelu szybowca, wykonanego przez Alberta Bogdanowa z Domu Harcerza we Wrocławiu. Szybowiec ten utrzymał się w powietrzu najdłużej w swej kategorii — 76 sekund i uzyskał 544,5 punktów.

Lista powojennych mistrzów Polski w boksie

JUTRO rozpoczynają się w Hall Mirowskiej w Warszawie finały indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski. Weźmie w nich udział 40 pięściarzy, zwycięzców eliminacyjnych turniejów w Opolu, Szczecinie, Lublinie i Grudziądzu.

Turniej warszawski będzie prawdopodobnie ostatnim przedolimpijskim występem naszej czołówki. Po mistrzostwach kadra zgrupowana zostanie na kolejnym obozie przygotowawczym.

PRZEDSTAWIAMY DOTYCHCZASOWYCH MISTRZÓW

PIERWSZE powojenne indywidualne mistrzostwa Polski rozegrane zostały w 1946 r. Tytuły zdobyli: Stasiak, Grzywoz, Komuda, Koziołek, Olejnik, Kolczyński, Szymura i Niewadził.

Na mistrzostwach w 1947 r. widzieliśmy już w tabeli mistrzowskiej nowe nazwiska. Stasiak ustąpił miejsca młodemu Gumowskiemu z Torunia. Grzywoz powtórzył swój sukces. Komudę zmienił Antkiewicz, a Rodak Koziołka.

W dalszych wagach było prawie bez zmian — Olejnik, Kolczyński, Szymura. Jedynie w wadze ciężkiej Niewadził ustąpił Klimeckiemu.

Na mistrzostwach w 1948 r. wybiła się Kasperczak, zdobywając po raz pierwszy tytuł w wadze muszej. Dalej idąc: Grzywoz, Antkiewicz, Rodak, Chychla (byszał wtedy doskonałą formą), Zagórski, który większość walk wygrał przed czasem, Szymura i Jaskółka.

W 1949 r. wśród mistrzów pojawiają się nazwiska Czortka i Nawary. W muszej dominował nadal Kasperczak. W dalszych wagach: Grzywoz, Antkiewicz, Czortek, Chychla, Nowara, Szymura i Klimecki.

Następne mistrzostwa przyniosły niespodziankę w postaci porażki Kasperczaka z Woźniakiem.

Pozostałe tytuły zdobyli: Grzywoz, Antkiewicz, Krawczyk, Chychla, Kolczyński, Szymura i Rutkowski.

Po raz pierwszy mistrzostwa Polski w 10-ci wagach rozegrano w ramach Spartakiady w roku 1951. Na łódzkim ringu najlepszymi okazali się: Murawski (Kasperczak nie startował), Woźniak, Bazarnek, Antkiewicz, Komuda, Debis, (Chychla odpoczął po mistrzostwach Europy), Musiał, Kolczyński, Grzelak i Gościński.

O pięściarzach, którzy jutro rozpoczną walki w Hall Mirowskiej napiszemy w następnym numerze. (Bil)

Za chwilę popisuje się grupa wyczynowców z modelarni okręgowej Ligi Lotniczej. Szybowiec — wyczynówka Józefa Duszy wznosi się na wysokość 300 metrów i w przeciągu 23,53 min. pokonywa odległość 8 kilometrów, uzyskując 560,5 pkt.

Za modelem Józefa Duszy rusza w pogoń rowerzysta ale miniaturowy samolot jakby sterowany wprawną ręką pilota krąży „w kominie”, by po wyjściu w górę dalej polecieć z wiatrem. Po chwili ginie z oczu goniącego.

Dopiero w dwie godziny później znajdują go w odległości 9 km od miejsca startu.

Słychać warkot motorków. To startują silnikowe modele wolno-latające (nie na uwięzi), i tu przoduje modelarnia okręgowa Ligi Lotniczej z Wrocławia. Najwięcej punktów uzyskał Tadeusz Szalewicz — 751, za aparat, który w czasie 7,22 min. przeleciał odległość 2 km.

W kategorii modeli redukcyjnych, specjalnych, na pierwszym miejscu plasuje się instruktor Stefan Bombol, zdobywając 990,5 pkt. Jego drugi model — bezogonowiec, wychodzi pięknie w górę a następnie zataczając szerokie kręgi, lądje równo na ziemi.

Z dalszymi startami przenosimy się nad jezioro. 2,7 centymetrowy silniczek wodnopłatawca warty całą mocą swego 0,16 KM. Pochyleni nad brzegiem modelarze i publiczność z napięciem obserwują ruchy Stefana Różyckiego, który trzyma z górą za kark swój wodniak, znajdujący się już na wodzie. Silnik jest nagrzany, palec rozsuwają się a model jak komar plynie równym ślizgiem po wodzie. Pochyla się nieznacznie na skrzydełko, po czym odrywa się od tafla jeziora.

Teraz śpiwając wysokim tonem, zatacza pół kręgu i szybko wznosi się w górę.

Przy stojących sędziowskich tykają stopery. W ślad za hydroplanem startuje samolot, którego załogę stanowi komisarz sportowy i sędzia, zaopatrzeni w barograf, notujący wysokość.

Wystartowaliśmy parę minut po nim i ledwo udało się nam go odsunąć — opowiadał później pilot. Gdyśmy zobaczyli go, model zwrócony był silnikiem w górę i szybko ciał powlekał. Porwy termiczne ustawicznie rzucały nim w górę i w dół. Wodniakowiec krążył chwilami leciał stale do przodu a następnie po wypaleniu się paliwa, wyładował z wysokości blisko 1 kilometra.

Czas trwania lotu wynosił 60 minut. Pokonał on odległość 10,5 km. Jest to doskonały wynik, przewyższający 5-krotnie rekord Polski z roku 1951. Silnik produkcji „SIM-2B” zdał egzamin na celujący.

W międzyczasie zebrana publiczność zachwycała Jackowiak z Bystrzy, demonstrując wspaniałe ewolucje modeli na wędze.

Zespołowo I miejsce zajęła modelarnia okręgowa Ligi Lotniczej Wrocław

— 676,1 punkt., przed MDK Wrocław 2366 pkt., Domem Harcerza Wrocław 1856 pkt. I MDK Jelenia Góra 1739 pkt. (Zaj)

z notatnika reportera

DZIŚ o godz. 17-tej rozegrany zostanie na stadionie Włóknarza w Leśnicy mecz piłkarski o Puchar Polski: Ogniwo — Włóknarz Stabłowice.

W DNIU 25 bm. odbędzie się w Warszawie kolarski wyścig o puchar Gwardii z udziałem najlepszych zawodników krajowych. Z Wrocławia startują Jamróz i Grundman.

W NIEDZIELĘ 25 bm. o godz. 10-ej odbędzie się w domku AZS na Zaciszu konferencja sprawozdawczo-wyborcza środowiska wrocławskiego.

Weinberg, Buhl i Masłowski startują we Wrocławiu Czwórmecz drużyn Gwardii

W UBIEGLĄ niedzielę odbył się we Wrocławiu trójmecz lekkoatletyczny, zorganizowany przez miejscową Gwardię z udziałem drużyn Kolejarza Toruń, Gwardii Przemysł i gospodarzy.

Była to pierwsza poważniejsza impreza w tej gałęzi sportu na terenie naszego miasta w bieżącym roku. Oglądała ją jednak zaledwie garstka widzów, gdyż mylnie podano godzinę rozpoczęcia zawodów. Zamiast po południu trójmecz rozegrany został o godz. 10 rano.

Zawodnicy uzyskali wprawdzie przeciętne wyniki, mimo to poszczególne konkurencje były ciekawe i przyniosły dużo emocji.

CZŁONKOWIE KADRY NA BIEŻNI WROCŁAWSKIEJ

KIEROWNICTWO wrocławskie Gwardii przygotowuje zwoleńnikom sportu lekkoatletyczne-

go miłą niespodziankę. W nadchodzącą sobotę i niedzielę będziemy świadkami wspaniałej imprezy lekkoatletycznej, w której wezmą udział drużyny Gwardii z Warszawy, Krakowa, Bydgoszczy i Wrocławia.

Organizatorzy zapewnili sobie start czołowych zawodników Polski i członków kadry narodowej.

Tak więc w barwach stołecznej Gwardii ujrzymy m. in.: Graja, Długoborskiego, Jankiewicza, Werblńskiego, Siłskiego z Krakowa — do-

skonałego sprintera Buhla, z Bydgoszczy: Szwajkowską, Orszynowicz, Weinberg i Masłowski oraz z Wrocławia: Sucheński, Kuśmierz, Andrzejczak, Górecki, Giżewskiego i M. Maleckiego.

W zespole gospodarzy będą również startować Lipiec, Mielczarek i Burka. Nadto w zawodach wezmą udział lekkoatleci skoszarowani na obozie treningowym w Poznaniu: Maciejakówna, Białkowska, Kardaś, Ogłobin, Lewandowski oraz Skupny. Start najlepszych zawodników kraju gwarantuje wysoki poziom imprezy, dlatego też nie watpiemy, że stadion Gwardii zapełni się publicznością.

W sobotę początek czwórmeczu o godz. 16-tej, natomiast w niedzielę dalszy ciąg od godz. 11-tej. (Hen.)

Mistrzostwa gimnastyczne

W NADCHODZĄCĄ niedzielę odbędzie się po raz pierwszy w sali WSWF drużynowe mistrzostwa Dolnego Śląska w gimnastyce. Szybki rozwój tej dyscypliny sportu na terenie województwa sprawił, że Sekcja WKRF postanowiła urządzić coraz częściej zawody.

W chwili obecnej najliczniejszym ośrodkiem gimnastycznym jest wrocławska Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego. Jednak duże postępy zanotować możemy również u gimnastyków Legnicy i Wałbrzycha.

Niedzielne mistrzostwa drużynowe winny być doskonałym przeglądem sił i pracy liczących sekcji gimnastycznych w kołach sportowych. Jak się dowiadujemy, koła mogą zgłaszać do mistrzostw 8-mio osobowe zespoły męskie i kobiece z tym, że punktowaną będzie tylko pierwsza szóstka zawodników z każdej drużyny. (Bil)

STEFAN ŁÓŚ

SKARB PUSZCZY

Profesor wydmuchnął duży kłęb dymu, oparł się plecami o poręcz zwykłego, białego krzesła, na którym siedział i rzekł:

— W ogóle ssaki owadożercze są prymitywne wprawdzie, ale mają dużo cech zbliżonych z człowiekiem.

Nietoperze, lemury, małpy, a i człowiek niewątpliwie początek swój wyprowadzają od owadożerów.

— A więc — roześmiał się Rogajski — można powiedzieć, że człowiek pochodzi od ryjówki!

Just kiwnął głową.

— I tak i nie... To, co dziś nazywamy człowiekiem, na swojej olbrzymiej drodze rozwojowej przekształcało się powoli, aż do postaci dzisiejszej. Prawdopodobnie kiedyś, w jednej z początkowych faz rozwoju, mieli ludzie cechy podobne do dzisiejszego sorka, ale w swoim rozwoju człowiek nie zatrzymał się. W późniejszym okresie pewnie przypominał małpę, aż wreszcie doszedł do stadium dzisiejszego, którego też nie mamy powodu uważać za ostateczny, na co mamy zresztą liczne dowody.

Profesor rozmawiając, przegłądał korespondencje, ołówkiem robiąc jakieś notatki. Rogajski siedział zamyślony, paląc papierosa.

— Swoją drogą — odezwał się — odkrycie cech sorka i jego hodowla mają niesłychanie duże znaczenie dla medycyny.

— Oczywiście — przytaknął Just — damy przecież medykom nowe zwierzę laboratoryjne, o innych własnościach niż te, którymi się dotąd posługują. To dla nich cenny materiał doświadczalny. Zobaczymy do jakich dojdą wyników.

(31)